

stychać

Bezpłatna infolinia

0 800 500 39

- Ogłoszenie stanu wojennego było i nadal jest sprawą kontrowersyjną. Uważam, że należy dokładnie znać fakty, aby móc ocenić posunięcie Wojciecha Jaruzelskiego. Możliwe, iż konsekwencje byłyby tragiczniejsze dla nas, gdyby generał zdecydował inaczej.

Czytelnik z Gdańska

- Zgadzam się ze zdaniem redaktor Barbary Madajczyk - Krasowskiej. Gdy ogłoszono stan wojenny byłem młodym człowiekiem, pełnym zapału do walki. Uważałem, że dzięki niej będzie się nam lepiej żyło. „Solidarność” wygrała. Ale komuna ma nadal władzę, bo ma pieniądze. Ja natomiast nie mam, a żyję bardzo skromnie.

Czytelnik z Gdańska.

- Popieram apel Stowarzyszenia Represjonowanych w Stanie Wojennym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Mają oni zupełną rację, domagając się sprawiedliwości. Mamy wolność i demokrację, o którą tak walczylśmy. Należy jak najszybciej rozliczyć przeszłość, aby zło stało przykładowo ukarane. Nie ma na co czekać.

Czytelniczka z Zaspły

- Zgadzam się z Panem Antonim Komorowskim, który skomentował film „Boża podszewka”. To jest skandal nad skandale. Jak można w tak obrzydliwy sposób przedstawić polską wieś. Produkcja tego filmu, to defraudacja pieniędzy. Nie będę więcej oglądać tego filmu.

Wojciech Prorek z Gdyni

- Moje serce zostało na kręśach. Bardzo czekałam na film „Boża podszewka”, ale bardzo się rozczarowałam dziełem Izabeli Cywińskiej. Wyrażam wielkie oburzenie, przecież to jest zwykłe świństwo.

Czytelniczka z Gdańska

- Serial pani Cywińskiej jest bardzo kiepski, nie da się tego oglądać. Pan Komorowski bardzo trafnie go skrytykował. Jedyny plus tego filmu, to ładne pejzaże.

Henryk Dobberstein

Co

słychać

Bezpłatna infolinia

0 800 500 39

• Ogłoszenie stanu wojennego było i nadal jest sprawą kontrowersyjną. Uważam, że należy dokładnie znać fakty, aby móc ocenić posunięcie Wojciecha Jaruzelskiego. Możliwe, iż konsekwencje byłyby tragiczniejsze dla nas, gdyby generał zdecydował inaczej.

Czytelnik z Gdańska

• Zgadzam się ze zdaniem redaktor Barbary Madajczyk - Krasowskiej. Gdy ogłoszono stan wojenny byłem młodym człowiekiem, pełnym zapału do walki. Uważałem, że dzięki niej będzie się nam lepiej żyło. „Solidarność” wygrała. Ale komuna ma nadal władzę, bo ma pieniądze. Ja natomiast nie mam nic, a żyję bardzo skromnie.

Czytelnik z Gdańska.

• Popieram apel Stowarzyszenia Represjonowanych w Stanie Wojennym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Mają oni zupełną rację, domagając się sprawiedliwości. Mamy wolność i demokrację, o którą tak walczyliśmy. Należy jak najszybciej rozliczyć przeszłość, aby zło zostało przykładowo ukarane. Nie ma na co czekać.

Czytelniczka z Zaspły

• Zgadzam się z Panem Antonim Komorowskim, który skomentował film „Boża podszewka”. To jest skandal nad skandalem. Jak można w tak obrzydliwy sposób przedstawić polską wieś. Produkcja tego filmu, to defraudacja pieniędzy. Nie będę więcej oglądać tego filmu.

Wojciech Frorek z Gdyni

• Moje serce zostało na kresach. Bardzo czekałam na film „Boża podszewka”, ale bardzo się rozczarowałam dziełem Izabeli Cywińskiej. Wyrażam wielkie oburzenie, przecież to jest zwykłe świństwo.

Czytelniczka z Gdańska

• Serial pani Cywińskiej jest bardzo kiepski, nie da się tego oglądać. Pan Komorowski bardzo trafnie go skrytykował. Jedyny plus tego filmu, to ładne pejzaże.

Henryk Dobberstein